

Pierwsza wypowiedź nowego Prezesa Zarządu LGD dla Biuletynu

Powstało wiele nieformalnych więzi społecznych

Fundacja Lokalna Grupa Działania „Wstęga Kociewia”, którą mam przyjemność reprezentować już na trwałe wpisała się w działania aktywizujące środowiska wiejskie. Wszelkiego rodzaju narady, szkolenia i konsultacje sprawiły, że wielu aktywnych działaczy ze środowisk wiejskich poznało się wzajemnie i nawiązało współpracę, powstało wiele nieformalnych więzi społecznych i to jest już wartością programu Leader wdrażanego poprzez LGD. Szkoda, że te dobrze ukształtowane więzi społeczne i aktywność mieszkańców natrafia na duże bariery biurokratyczne, zniechęcające do działania. W tej sprawie LGD podjęło działania poprzez nasze wystąpienia, ankiety i narady wskazywaliśmy na problemy we wdrażaniu strategii. Podejmujemy także nowe inicjatywy zachęcające osoby i instytucje do składania wniosków na określone działania. Biuro LGD służy wsparciem w tym zakresie. Ważną rolę spełnia Rada Programowa. Jest tam wiele zaangażowanych osób, które znają problemy ale i potrzeby środowisk. Znaczące zadanie spełniają samorządy. Bez ich wszechstronnego wsparcia trudno byłoby niektórym instytucjom złożyć wnioski. Liczymy, że nastąpi poprawa w dotychczasowych procedurach ubiegania się o dofinansowanie projektów. Chciałbym w tym miejscu podziękować wszystkim osobom i instytucjom zaangażowanym na rzecz wdrażania strategii Leader w powiecie tczewskim. Zachęcam do odwiedzania Biura LGD w Tczewie i korzystania z naszej strony internetowej. Środowiska wiejskie potrzebują pomocy i wsparcia. Znam to dobrze z mojej poprzedniej działalności samorządowej. Ile trzeba było działań, spotkań, wsparcia organizacyjnego i prawnego dla tworzących się organizacji czy grup nieformalnych. Na terenie naszego działania jest wiele ciekawych miejsc i lokalnych pomysłów, które wsparte finansowo i dobrze wypromowane mogą być wizytówką i przykładem dla innych. Samorządy i społeczności wiejskie są bogate aktywnością i pomysłowością swoich mieszkańców. Myślę, że przy wsparciu LGD możemy je odkryć na nowo i zwielokrotnić.



*Bogdan Badziong
Prezes Zarządu*

Najważniejszy organ zdecydował! Nowy zarząd LGD wybrany

Posiedzenie Zgromadzenia Partnerów LGD odbyło się 11 marca 2011 roku w Centrum Wystawienniczo-Regionalnym Dolnej Wisły.

cd. na str. 2

Kalendarium, czyli co i gdzie warto zobaczyć

- Pochodnie w katedrze!
- „Jeście” czyli kuchnia tradycyjna w XXIw.
- Widowiskowa historia
- Dożynki, dożynki, dożynki

cd. na str. 4

Czy na legendach można zarobić?

Podania i legendy znakiem tożsamości i produktem turystycznym
Kiedy i jaki król tańczył czapnika?
O kim napisał proboszcz? - „Jeść, pić do zalanania się i dziewczki kochać to francuskie życie”.
Gdzie byk odkopał kościół?

cd. na str. 7

Refleksja na zakończenie kadencji Czy Leader zaowocuje?



Przed kilkunastu laty doszło do zawiązania partnerstwa między naszą pelplińską gminą, a dwiema gminami z Dolnej Bawarii. Stało się to za sprawą ks. Andrzeja Kuniszewskiego, który swą kapłańską posługę spełniał właśnie w Bawarii. Po pierwszych oficjalnych wizytach doszło do wymiany młodzieży, młodzi mieszkańcy Miasta i Gminy Pelplin zaczęli odwiedzać Bawarię, a do naszej gminy przyjeżdżali Bawarczyści.

Dla nas, dopiero co uwolnionych od socjalizmu, wizyty te były nieprzebranym źródłem wiedzy o innej niż to znaleźliśmy z Polski organizacji życia społecznego. Co chwila coś nas zadziwiała.

Pamiętam jedno ze spotkań integracyjnych, Siegfried Seitz właściciel firmy autobusowej sam prowadził autobus i pokazywał nam uroki Bawarii. Mógł oczywiście zlecić prowadzenie autobusu kierowcom u niego pracującym, jednak była to niedziela i nie chciał im tego dnia zabierać. Po powrocie z przejażdżki odbył się wieczorny piknik, trwał do północy po czym zaczęliśmy powoli udawać się do naszych kwater, pan Seitz pozostał jednak dłużej na boisku i zaczął sprzątać ze stołów. Właściciel dużej firmy autobusowej, właściciel kilku nieruchomości w Deggendorfe, człowiek bogaty także jak na bawarskie warunki zachowuje się jak zwykły człowiek. Wtedy u nas takie postawy były rzadkością, a i teraz nie często można je zaobserwować.

Pewnego niedzielnego popołudnia udaliśmy się na boisko piłkarskie, miejscowy zespół grający w IV lidze miał rozegrać mecz ligowy. Skarbnikiem klubu była Burmistrz Gminy Markt – Teisnach pani Rita Röhr, siedziała sobie w przed budynkiem klubu ze skarbonką i biletami, a wszyscy przychodzący na mecz podchodzili do niej, aby kupić bilet. Koło pani burmistrz było kilkoro małych dzieci, z którymi grała w karty. Zdziwienie potęgowało to, że dzieci zwracały się do burmistrzynie po imieniu, jednak jest to w Bawarii dość powszechne, do pewnego wieku pozwala się tak zwracać dzieciom do dorosłych. W budynku klubowym można było kupić piwo, dochód z jego sprzedaży przeznaczony był na potrzeby klubu. Uderzało nas też to, że tak wielu ludzi zaangażowanych jest w życie społeczne, poświęcając swój wolny czas na pracę w licznych stowarzyszeniach o organizacjach. Każdy kto zamierza pracować lub działać samorządzie musi wykazać się najpierw w pracy społecznej.

cd. na str. 2

Co to znaczy odpowiedzialność w biznesie?

O swoich planach na najbliższe lata mówią nowo wybrani członkowie Zarządu LGD.

cd. na str. 3



EUROPEJSKI FUNDUSZ ROLNY
NA RZECZ ROZWOJU OBSZARÓW WIEJSKICH:
EUROPA INWESTUJĄCA W OBSZARY WIEJSKIE



Program
Rozwoju
Obszarów
Wiejskich
na lata 2007-2013

Najważniejszy organ zdecydował! Nowy zarząd LGD wybrany

cd. ze str. 1

Na wstępie posiedzenia Prezes Zarządu Mariusz Śledź powitał serdecznie wszystkich zebranych i stwierdził, że obrady są prawomocne.

Potem przedstawił przesłany wcześniej w zaproszeniu porządek obrad poddając go pod głosowanie. Porządek obrad przyjęty został jednogłośnie przez wszystkich uczestników spotkania.

Przewodniczącym obrad został Prezes Zarządu LGD, Mariusz Śledź. Protokołantem wybrano panią Magdę Modrzejewską – specjalistę do spraw finansów i administracji.

Zgodnie z Porządkiem obrad merytoryczną część posiedzenia rozpoczęła prezentacja Sprawozdania Prezesa Zarządu podsumowującego działalność organu w mijającej kadencji. W punkcie tym wspomniano początki powstawania fundacji,



proces tworzenia dokumentu kluczowego dla partnerstwa, czyli Lokalnej Strategii Rozwoju oraz zmiany w składzie Zarządu. Prezes wspominał także o podpisaniu ważnych umów na: wdrażanie LSR oraz na funkcjonowanie biura. Podjęto temat działalności aktywizującej lokalną społeczność wiejską. Prezes mówił także o wydawnictwach, jakie publikowała LGD Wstęga Kociewia. Omówił również procedurę konkursową - fundacji udało się przeprowadzić dwa nabory wniosków na wszystkie cztery działania gdzie łącznie wpłynęło 44 wnioski.

W następnym punkcie Przewodniczący przeszedł do powołania Komisji Skrutacyjnej. Podkreślił, że mogą w niej pracować osoby, które nie zamierzają brać biernego udziału w wyborach. Do komisji zgłoszono 3 kandydatury. Wszystkie osoby wyraziły zgodę na kandydowanie. W jej składzie znalazły się: Magdalena Olszewska, Magdalena Frost oraz Ewa Bartczak. Zebrani jednogłośnie wybrali ww. osoby do Komisji Skrutacyjnej. Komisja ukonstytuowała się wybierając Panią E. Bartczak Przewodniczącą.

Realizując kolejny punkt programu Przewodniczący przedstawił zasady wyboru przyjęte uchwałą Zarządu LGD z dnia 15 lutego 2011. Partnerzy mieli szansę zapoznać się z nimi szczegółowo, ponieważ zostały one przesłane jako załącznik do zaproszenia na Zgromadzenie Partnerów. Do zasad nie zgłoszono uwag.

Potem rozpoczęto część uchwałodawczą. Kierownik Biura poinformował o zauważonym w Statucie błędzie formalnym polegającym na zastosowaniu błędnej numeracji paragrafów. Zaproponowana zamiana polega tylko na nadaniu poprawnej numeracji, bez ingerencji w ich merytoryczną treść. Przewodniczący odczytał projekt uchwały. Zebrani zagłosowali jednogłośnie w jawnym głosowaniu nie zgłaszając uwag do projektu uchwały.

W dalszej kolejności podjęto temat liczby członków Zarządu. Zaproponowano pięcioosobowy Zarząd. Propozycja ta została przyjęta w jawnym głosowaniu uchwa-

ły jednogłośnie przez wszystkich zebranych Partnerów.

Następnie uczestnicy przeszli do procedury wyboru nowych władz fundacji. Jako pierwszego wybierano Prezesa Zarządu. Zgłoszono kandydaturę Pana Bogdana Badzionga. Innych propozycji nie zgłoszono. Kandydat wyraził zgodę na wzięcie udziału w wyborach. Kierownik Biura przypomniał, że głosowanie jest tajne, odbywa się za pomocą skreśleń na karcie do głosowania. Przewodniczący ogłosił przerwę techniczną podczas której Komisja Skrutacyjna przygotowała karty do głosowania, wydała je uprawnionym uczestnikom zgromadzenia. Po dokładnym przeliczeniu głosów i sprawdzeniu kart Przewodnicząca komisji skrutacyjnej odczytała protokół, z którego wynika, że Prezesem został Pan Bogdan Badziong uzyskując liczbę głosów „ZA” w ilości 35. Następnie pod głosowanie poddano Uchwałę w sprawie wyboru Prezesa Zarządu LGD. Uchwała została podjęta jednogłośnie. Zarząd oraz samorządowcy podziękowali za pracę ustępującemu Prezesowi wręczając okolicznościowy upominek, jednocześnie gratulując wyboru nowemu Prezesowi. Pan B. Badziong podziękował za wybór i zobowiązał się od wyteżonej pracy.



Podziękowanie dla prezesa Mariusza Śledzia

W kolejnym punkcie nowy Prezes zaproponował na Wiceprezesa kandydaturę Pana P. Kończewskiego, który dotychczas pełnił tę funkcję. Innych propozycji nie zgłoszono. Kandydat wyraził zgodę na wzięcie udziału w wyborach. Przewodnicząca komisji skrutacyjnej odczytała protokół, z którego wynika, że Wiceprezesem został Pan Piotr Kończewski uzyskując 34 głosy „ZA”. Następnie pod głosowanie poddano Uchwałę w sprawie wyboru Wiceprezesa Zarządu LGD. Uchwała została podjęta jednogłośnie.

W ostatniej kolejności wybierano Członków Zarządu LGD. Z sali obrad padły propozycje członków Zarządu, wśród których znaleźli się: Tadeusz Błędzki, Józef Puczyński oraz Eugenia Pokorska-Sawczuk. Zgłoszeni kandydaci wyrazili zgodę na kandydowanie. Przewodniczący ogłosił przerwę techniczną podczas której Komisja Skrutacyjna przygotowała karty do głosowania, wydała je uprawnionym uczestnikom zgromadzenia. Po dokładnym przeliczeniu głosów i sprawdzeniu kart Przewodnicząca komisji skrutacyjnej odczytała protokół, z którego wynika, że członkami Zarządu zostali wybrani:

Eugenia Pokorska Sawczuk- 34 głosy „ZA”, Józef Puczyński – 34 głosy „ZA”, Tadeusz Błędzki - 35 głosów „ZA”. Uchwała w sprawie Wyboru Członków Zarządu, została przegłosowana jednogłośnie.

W sprawach różnych poinformowano zebranych o działaniach zaplanowanych przez LGD na rok 2011 w zakresie naboru wniosków. Na ekranie Kierownik Biura, Pan Marek Modrzejewski zaprezentował tabelę budżetową oraz Harmonogram ogłaszania konkursów. Wspominał również o zmianach proceduralnych.

Przewodniczący podziękował za przybycie i za owocną współpracę. Na koniec spotkania głos zabrał Starosta Tczewski, Pan Józef Puczyński, gratulując nowym władzom i dziękując ustępującemu Prezesowi. Przewodniczący obrad zamknął posiedzenie.

Obsługę techniczno-administracyjną spotkania zapewnili pracownicy biura LGD.

cd. ze str. 1

Czy Leader zaowocuje?

Imponowało nam także zaufanie panujące wśród Bawarczyków, zakładano, że każdy chce dobrze i nie ma złych intencji, a jego działania nie są nakierowane na własne finansowe zyski lecz na dobro całej wspólnoty.

Kiedy w naszym powiecie wprowadzono program Leader+ pomyślałem sobie, że wreszcie pojawiło się narzędzie do zaktywizowania społeczeństwa. Może i u nas zapanują

bawarskie standardy w życiu społecznym? Nieliczna grupa ludzi działaczy będzie mogła zrealizować swoje pomysły. Dobry przykład spowoduje, że ci dotychczas pasywni odkryją możliwość realizacji swych skrytych planów i w konsekwencji powiększą grupę ludzi mających za cel poprawę funkcjonowania naszych społeczności.

Pilotaż moim zdaniem powiódł się, rozliczanie projektów nie nastrojało większych

problemów, Fundacja Pokolenia bardzo w tym pomagała. Nadzieje na pozytywny wydźwięk społeczny Leadera oś 4 PROW rosły znacznie, również wraz sumą pieniędzy w tym programie.

Niestety to co jest istotą Leadera - Małe Projekty realizowane jest z największym trudem. Brakuje tego co panuje wśród Bawarczyków – zaufania, nie to, że nie ufamy sobie tu „na dole”, przeciwne szanujemy siebie i wzajemnie sobie ufamy. Odnoszę wrażenie, że to nam się nie ufa. Musimy ciągle udowadniać tym na górze, że nie jesteśmy niegospodarni,

że nie jesteśmy nakierowani na własne zyski i że nie mamy złych intencji.

Leader wciąż pozostaje wspaniałym narzędziem ożywienia polskiej wsi. Narzędziem do realizacji świetnych pomysłów. Powodzenie jak zwykle zależy od ludzi. Życzę nam wszystkim złagodzenia procedur, licznych pomysłów i wytrwałości w działaniu.

Mariusz Śledź
Prezes Zarządu (2008-2011)



To już kolejna kadencja zarządu fundacji w którym mam zaszczyt i przyjemność zasiadać. Ale nie o siedzenie tu chodzi - a o działanie, bo to przecież lokalna grupa działania. I jak mało kiedy wszystkie te trzy człony nazwy doskonale oddają charakter naszego przedsięwzięcia.

Wiele osób pytało mnie co ja takiego robię i po co angażuję się w obszary wiejskie, skoro jestem mieszkańcem miasta.

Przede wszystkim czuję się odpowiedzialny za ten projekt. Może to zabrzmie nieskromnie, ale byłem w dość wąskim gronie tych, od których się to wszystko zaczęło... Pamiętam jeszcze rok 2004 i próby wejścia ze WSTĘGĄ

do Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL, te spotkania i wielki zapal Wai Jabłonowskiej, zaangażowanie i przychylność Piotra Lanieckiego. Potem okres pilotażu, wielogodzinne warsztaty, wyjazdy studyjne, spotkania w prawie wszystkich większych wsiach naszego powiatu, aplikacje o środki finansowe i żmudne tworzenie zrębów fundacji. Nie mogłem mnie zatem teraz zabraknąć w gronie osób wspierających LGD WSTĘGA KOCIEWIA.

W zapisach naszej strategii znajduje się wiele odwołań do rozwoju turystycznego obszaru LGD. I to kolejny powód mojego włączenia się w realizację Wstęgi. Od ponad dwunastu lat zaangażowany jestem w tę dziedzinę życia społecznego, a w dzisiejszym świecie to już prawdziwie gałęzi gospodarki narodowej, w szeroko rozumianą turystykę. Początkowo było to czyste upodobanie do wędrowki po okolicy dalszej i bliższej. Z czasem przerodziło się w bardziej sformalizowaną działalność klubową i stowarzyszeniową, a od ponad sześciu lat pracą zawodową na rzecz Lokalnej Organizacji Turystycznej KOCIEWIE.

I na koniec czysto osobisty motyw. Moje umiłowanie do obszaru Kociewia, do tej ziemi nadwiślańskiej. Kreowanie jej wizerunku, współtworzenie kierunków działania, praca na rzecz polepszenia życia ludzi na tym terenie sprawia niesamowitą radość i satysfakcję - zarówno w LOT KOCIEWIE jak i w Lokalnej Grupie Działania WSTĘGA KOCIEWIA.

I tej radości oraz satysfakcji z tworzenia czegoś nowego, dobrego i służącego ludziom życzę wszystkim tym, którzy angażują się i angażować będą w realizację naszych wspólnych zamierzeń.

Piotr Kończewski
Wiceprezes LGD Wstęga Kociewia
(Lokalna Organizacja Turystyczna Kociewie)

Od samego początku, kiedy zrodził się pomysł zawiązania Fundacji Lokalna Grupa Działania „Wstęga Kociewia”, władze samorządowe Powiatu Tczewskiego nie wyobrażały sobie, aby LGD powstała bez ich udziału. Powiat tczewski to powiat w głównej mierze rolniczy. Tereny wiejskie stanowią znaczną część jego powierzchni. Nie mogliśmy stać z boku, obserwując biernie zmiany zachodzące na wsi, dzięki środkom unijnym.

Propozycja objęcia stanowiska członka Zarządu LGD „Wstęga Kociewia”, od razu spotkała się z moją aprobatą. Udział w Zarządzie zwiększa możliwości zaangażowania Powiatu Tczewskiego w sprawy dotyczące realizacji programu LEADER na terenie naszego LSR. Funkcja ta, to równocześnie większa odpowiedzialność za wykorzystanie możliwości, jakie stwarza program LEADER. Dlatego uważam, że jako Powiat Tczewski, powinniśmy włączyć się bardziej w działalność LGD, wspierając ją nie tylko merytorycznie, ale również organizacyjnie.

Poprzez swoje kontakty na różnych szczeblach samorządu i administracji państwowej, możemy również sygnalizować problemy, na które napotykają beneficjenci oraz LGD w realizacji projektów wspieranych przez program LEADER. Możemy sugerować rozwiązania, które będą korzystne dla obu stron - beneficjentów i instytucji finansujących. Środki te mają poprawić sytuację gospodarczą i społeczną terenów wiejskich, a zatem zasady ich wydatkowania muszą być proste i jak najmniej zbiurokratyzowane. Po to, aby beneficjenci chętniej po nie sięgali.

Józef Puczyński
Członek Zarządu
(Starosta Tczewski)



Banki tworzące Spółdzielczą Grupę Bankową w Tym Bank Spółdzielczy w Tczewie (150 Banków Spółdzielczych i Gospodarczy Bank Wielkopolski SA) przywiązują dużą wagę do aktywności z obszaru Społecznej Odpowiedzialności Biznesu. Zasadą funkcjonowania Banków Spółdzielczych jest nie tylko wypracowywanie zysków, ale angażowanie się w życie społeczności wśród których funkcjonują.

Bycie odpowiedzialnym nie oznacza tylko spełniania przez organizację biznesowe wszystkich wymogów formalnych i prawnych, ale oprócz tego również zwiększone inwestycje w zasoby ludzkie, w ochronę środowiska i relacje z interesariuszami, którzy mogą mieć faktyczny wpływ na efektywność działalności gospodarczej tych organizacji. Wydatki tego rodzaju należy traktować jako inwestycję, a nie jako koszt, podobnie jak w przypadku zarządzania jakością.

Bank Spółdzielczy w Tczewie wspiera organizacje samorządowe, pożytku społecznego, fundacje, stowarzyszenia, instytucje. Angażuje się w wiele akcji charytatywnych i imprez o charakterze społeczno - kulturalnym. Trudno sobie wyobrazić wydarzenie o lokalnej lub regionalnej skali, które nie byłoby wspierane przez Bank Spółdzielczy w Tczewie.

pozytywny wizerunek w oczach kontrahentów, urzędów, pracowników czy społeczności lokalnej ma szansę przełożyć się na efekty w postaci długofalowej współpracy z partnerami biznesowymi, większego zaangażowania po stronie pracowników, pozytywnego klimatu dla prowadzenia biznesu tworzonego przez administrację i społeczeństwo.

Eugenia Pokorska-Sawczuk
Członek Zarządu
(Prezes Banku Spółdzielczego w Tczewie)



W wyniku przeprowadzonych na ostatnim Walnym Zgromadzeniu LGD Wstęga Kociewia wyborów zostałem wybrany na członka zarządu. Wraz ze Starostą Tczewskim, Panem Józefem Puczyńskim, reprezentujemy we władzach wykonawczych Lokalnej Grupy Działania sektor samorządowy. Zasiadanie w zarządzie jest ogromnym wyróżnieniem mojej osoby jak również gminy Pelplin, z racji reprezentowania pozostałych czterech samorządów gminnych powiatu tczewskiego.

Z LGD Wstęga Kociewia jestem związany od początku jej powołania. Miałem przyjemność uczestniczyć w pilotażowych spotkaniach, w których wypracowano struktury organizacyjne i obszary działania fundacji. Obecnie jest czas intensywnej pracy i realizacji zadań w czterech działaniach .

Pełniąc funkcję Zastępcy Burmistrza Miasta i Gminy Pelplin, jestem odpowiedzialny za realizację zadań inwestycyjnych, mam więc doskonale rozeznanie co do potrzeb mieszkańców naszej gminy. Tworzenie miejsc przyjaznych dla mieszkańców - świetlice, place zabaw, obiekty sportowo- rekreacyjne, rozwój turystyki, organizacja imprez kulturalno- społecznych to zadania, które idealnie wpisują się w strategię Lokalnej Grupy Działania Wstęga Kociewia. Większość tych zadań realizują samorządy ale mogą je realizować także inne podmioty. Potrzebna jest im pomoc organizacyjna i właśnie taką rolę chciałby zaoferować będąc członkiem zarządu.

Największym mankamentem realizacji zadań w ramach Lokalnej Grupy Działania to niestety duża biurokracja, która w większości odstrasza wielu beneficjentów. Jest to zauważalne w działaniach : różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej, tworzenie i rozwój mikro przedsiębiorstw , stąd małe ilości wniosków w kolejnych naborach.

Mimo tych trudności nowy zarząd z pełnym optymizmem patrzy na kolejne lata funkcjonowania Lokalnej Grupy Działania Wstęga Kociewia, mając do współpracy wielu ludzi dobrej woli.

Tadeusz Błędzki
Członek Zarządu LGD Wstęga Kociewia
(Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Pelplin)



Koordynator Gminny: Karolina Liebrecht
tel. 58 530 51 19
promocja@gmina-tzew.pl www.gmina-tzew.pl
Urząd Gminy Tzew
ul. Lecha 12 83-110 Tzew
godziny pracy: 7.30 - 15.30



Projekt „Złota rączka to ja”



Projekt „Złota rączka to ja” czyli cykl spotkań, warsztatów z zakresu prac ręcznych oraz imprez kulturalnych, mających na celu rozwój Kapitału Społecznego mieszkańców LSR, realizowany przed Dom Kultury w Subkowach ma na celu poszerzenie wiedzy i umiejętności praktycznych, które mimo postępu technologicznego, nadal są potrzebne i przydatne w życiu codziennym każde-

go człowieka, a zwłaszcza ludzi młodych. W tym celu zorganizowany zostanie wakacyjny cykl spotkań warsztatowych, które odbędą się w plenerze w pięciu miejscowościach gminy Subkowy. W ramach każdego spotkania prowadzone będą warsztaty: „złota rączka to ja”, „uszyj to sam” oraz „przygoda

z gliną”. Dzięki temu możliwy będzie powrót do zapomnianych rzemiosł i umiejętności. Ważnym elementem spotkań będzie edukacja ekologiczna, podnosząca poziom wiedzy i świadomości związanej z segregacją odpadów, ich rodzajami oraz negatywnym wpływem na środowisko naturalne człowieka. W okresie letnim odbędzie się także spotkanie plenerowe, podczas którego zaplanowane są takie atrakcje jak: turniej piłki nożnej, uatrakcyjniony występ czirliderek, koncerty muzyczne promujące muzykę dwóch kultur: kociewskiej i cygańskiej. Zaproszeni zostaną również uczestnicy programu telewizyjnego You Can Dance oraz mieszkanka gminy Subkowy, znana szerszej publiczności z programu Szansa na Sukces. Ostatnim z etapów realizacji operacji będą stacjonarne warsztaty odbywające się w budynku Domu Kultury. Będą to: warsztaty fotograficzne, kurs frywolitek oraz warsztaty plastyczne. Spotkanie podsumowujące działania projektowe nastąpi w lutym, kiedy zaprezentowane będą prace, wykonane na zajęciach oraz zabawa taneczna. Działania projektowe, w przeważającej części są innowacyjne dla naszego terenu, dlatego też z chęcią zapraszamy do udziału w spotkaniach i warsztatach. Zabawa z młotkiem czy przygoda z igłą i nitką, jak również wcielenie się w fotografa czy twórcę ludowego z pewnością pozwoli na miłe spędzenie czasu, być może odkrycie nowych talentów i odnalezienie swoich pasji.

Dom Kultury Subkowy



„Kociewskie specjały na talerzu i w Internecie”

Już od pięciu lat popularyzacja walorów kociewskiej kuchni jest jednym z ważniejszych działań Stowarzyszenia Kociewskie Forum Kobiet. Tej tematyce poświęcone były min.: Festiwal Tradycji Wielkanocnych na Kociewiu, sympozjum kulinarne „O jeściu na Kociewiu”, Powiatowy Przegląd Stołów Bożonarodzeniowych, a także projekt realizowany w ramach PROW na lata 2007-2013 w ramach małych projektów. Ten ostatni, Stowarzyszenie realizowało w roku 2010. Mimo ogromnej ilości różnorodnych dokumentów, uzupełnień, trudności finansowych zdobyta wiedza i doświadczenie przydało się, gdyż w tym roku po raz drugi sięgnięto po unijne środki i złożono wniosek do LGD „Wstęga Kociewia” na

projekt pt.: „Kociewskie specjały na talerzu i w Internecie”. Projekt ten zajął drugie miejsce na liście rankingowej ocenianych operacji przez Radę Programową LGD na działanie w zakresie małych projektów. Stworzenie strony internetowej poświęconej regionalnym potrawom, warsztaty kulinarne, kurs dekorowania z warzyw, to tylko niektóre działania w ramach operacji. Przypadający w 2011 roku jubileusz 5-lecia działalności Stowarzyszenia Kociewskie Forum Kobiet także realizowany będzie w tym projekcie.

Krystyna Gierszewka
Kociewskie Forum Kobiet



Na Kociewiu Cały Rok na terenie LGD – kalendarium imprez

Gmina Morzeszczyn

- ✓ 9 lipca – Turniej sołectw
- ✓ 5 sierpnia – Konfrontacje muzyczne
- ✓ 3 września – Dożynki gminne

Gmina Pelplin

- ✓ każda środa lipca i sierpnia – XIII Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej (katedra pelplińska)
- ✓ każdy piątek sierpnia (godz. 21.00) – Nocą daj poprowadzić się Aniołom (nocne zwiedzanie katedry)
- ✓ 3 września – XII Otwarte Szaradziarskie Mistrzostwa Pelplina
- ✓ 4 września – Dożynki Gminne
- 17-18 września – XI Jarmark Cysterski

Gmina Subkowy

- ✓ 18 czerwca – Turniej sołectw
- ✓ 3 września – Dożynki Gminne
- ✓ 1 października – Sympozjum kulinarne „O jeściu na Kociewiu”

Gmina Tczew

- ✓ 30-31 lipca – V Grand Prix Kociewia (Damaszka)
- ✓ 18 września – Dożynki Gminne – (Turze)

Gmina Gniew

- ✓ 24 czerwca – Noc świętojańska (miejsce: Zamek w Gniewie; organizator: Zamek Gniew sp. zo.o.)
- ✓ 25, 26 czerwca – Międzynarodowy Konny Turniej Rycerski Króla Jana II Sobieskiego (miejsce: Zamek w Gniewie; organizator: Zamek Gniew sp. zo.o.)
- ✓ 30, 31 lipca – I Festiwal Dziedzictwa Regionalnego „Krzyżacy kontra Kociewiaczy” (miejsce: rynek starego miasta; organizator: Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna im. ks. Fabiana Wierzchowskiego w Gniewie)
- ✓ 12-15 sierpnia – Wielki Teatr Historii Bogusława Wołoszańskiego – Europejski Festiwal Historyczny - Vivat Rzeczpospolita! -Vivat Vasa! (miejsce: zamek ; organizator: Zamek Gniew sp. zo.o., Fundacja Pro Historia)
- ✓ 20 – 21 sierpnia Piaseczno Folklor Festiwal (miejsce: teren przy Studzience w Piasecznie; organizator: Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna im. ks. Fabiana Wierzchowskiego w Gniewie)
- ✓ 27 sierpnia - Festiwal Teatrów Ognia (miejsce: zamek; organizator: Stowarzyszenie Centrum Aktywnych – Gniew, Zamek Gniew sp. zo.o.)



Koordinator Gminny: Magdalena Frost
tel. 58 535 40 21, 695 751 224

e-mail.: rpi-kierownik@gniew.pl www.gniew.pl

Urząd Miasta i Gminy Gniew

Referat Promocji i Informacji, Plac Grunwaldzki 16/17, 83 - 140 Gniew

Godziny pracy: PN. – Wt. - 8.30-16.30 Śr.- 8.30-18.30 Czw. – Pt. - 8.30-16.30



Wesoła Stonoga na dwóch kółkach na Kociewiu czyli o tym jak spełniają się marzenia

Inspiracji dla projektu jak zwykle dostarczyło życie. Na terenie powiatu tczewskiego od 12 lat organizowany jest Rajd Gwiazdzisty, największa impreza rowerowa. Niestety część uczniów z Pelplina była z niej wyłączona z bardzo prozaicznego powodu jakim był brak rowerów. Szansy na rozwiązanie dostarczył dopiero program Leader.

Na początku były marzenia i nadzieje. Potem przyszły wątpliwości, ale dzięki determinacji pracowników Biura oraz otwartości i zrozumieniu DPROW udało się przygotować projekt w taki sposób, że umowa przyznania pomocy została podpisana.

Dzisiaj czyli pod koniec maja mamy już 10 pięknych, nowych rowerów oraz wyposażenie dodatkowe (apteczka, kaski, kamizelki, sakwy i klucze). Za nami pierwsze zajęcia związane z nauką poruszania się po drogach i trasach. Były i jazdy kondycyjne. No i najważniejsze – udział w pierwszym wyjeździe poza miasto czyli Rajdzie Gwiazdzistym. Było świetnie-piękna pogoda, dobra organizacja, smaczny poczęstunek. Jednakże najważniejsza była nagroda dla realizatorów projektu czyli uśmiech dzieci, które dotąd były wykluczone.

Marzenna Modrzejewska
Koordynator projektu



Mały projekt sposobem na lukę



Już w czerwcu 2011 roku Gmina Morzeszczyn rozpocznie realizację projektu pn. „Organizacja szkoleń oraz obozu szkoleniowo – wypoczynkowego dla dzieci i młodzieży z terenu gminy Morzeszczyn”. Całkowita wartość projektu wynosi niespełna 15 tys. zł, zaś wnioskowane dofinansowanie to 9658 zł. Wniosek złożono w ramach tzw. małych projektów. Realizacja projektu rozpocznie się cyklem szkoleń skierowanych do dzieci i młodzieży z terenu gminy Morzeszczyn. Będą to szkolenia o tematyce z zakresu udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej, z zakresu profilaktyki oraz ochrony przeciwpożarowej oraz miejscowych zagrożeń. Kolejnym etapem będzie organizacja obozu szkoleniowo – wypoczynkowego dla 30 osób. Uczestnicy obozu wyłonieni podczas otwartego na-

boru pojadą na 7 dni do Kręgskiego Młyna k. Starogardu Gdańskiego. Zakończeniem projektu będzie impreza rekreacyjno – sportowa.

Projekt jest odpowiedzią na wzrost zainteresowania młodych ludzi alternatywnymi formami spędzania wolnego czasu. Młodzież chce rozwijać swoje pasje i zainteresowania. Stąd wynikła potrzeba zorganizowania tej grupy czasu w sposób aktywny oraz edukacyjny. Dodatkowym argumentem przemawiającym za realizacją projektu był fakt, iż dzieci oraz młodzież z terenów wiejskich mają niestety ograniczony dostęp do oferty kulturalnej, rekreacyjnej czy sportowej. Mamy nadzieję, że projekt wypełni tę lukę.

Magdalena Tkaczyk
Koordynator gminy – Gmina Morzeszczyn

Mieszkańcy oswoili MORSA

Ku zadowoleniu gminy, ale przede wszystkim radości i zadowoleniu mieszkańców Morzeszczyna, udało nam się z sukcesem zakończyć realizację inwestycji pn. „Budowa Centrum Rekreacyjno – Sportowego w Morzeszczynie – budowa ścieżek, placów zabaw wraz z infrastrukturą towarzyszącą – oświetleniem i nasadzeniem roślin”. Wniosek o przyznanie pomocy na przedmiotową operację został złożony w ramach działania 4.1/413 Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju PROW 2007 – 2013 dla operacji, które odpowiadają warunkom przyznania pomocy w ramach działania Odnowa i Rozwój Wsi.

Realizacja inwestycji zakończyła się późną jesienią 2010 roku. Całkowita wartość projektu wyniosła 422 517 zł. Zaś wnioskowana kwota pomocy 250 000 zł. Wniosek o płatność został złożony do Urzędu Marszałkowskiego i obecnie oczekujemy na płatność ostateczną.

W czasie kiedy gmina oczekuje na płatność, mieszkańcy bardzo chętnie i licznie korzystają z nowego centrum. Co bardzo cieszy, miejsce to upodobał sobie przede wszystkim najmłodszy, którzy często korzystają z ustawionych tam urządzeń zabawowych, takich jak karuzela, zjeżdżalnia, huśtawki, linarium i inne. W dni wolne na alejkach spacerowych wokół pobliskiego stawu można spotkać na spacerach całe rodziny. Wszystkie nasadzone w ramach projektu rośliny bardzo dobrze wkomponowały się w krajobraz tego miejsca. Z resztą sami mieszkańcy w ramach ogłoszonego przez gminę konkursu, nadali centrum swoją nazwę. W skrócie mówimy teraz na nie MORSA – Morzeszczyński Ośrodek Rekreacyjno – Sportowy. MORSA doskonale prezentuje się również po zmroku dzięki oświetleniu parkowemu.

Magdalena Tkaczyk
Koordynator gminy – Gmina Morzeszczyn



Koordynator Gminny: Magdalena Tkaczyk
tel.: 58 536 27 24 lub 19, wew. 14
e-mail: promocja@morzeszczyn.pl www.morzeszczyn.pl
Urząd Gminy Morzeszczyn
ul. 22 Lipca 4 83-132 Morzeszczyn
Godz. pracy: Pn. – Pt. - 7.30-15.30



Turystyczna matematyka historyczna dla fragmentu obszaru LSR

Rok 2011 – niespieszny czas stabilizacji i rozwoju. Spokojnie inwestycje, duże i nieduże działania projektowane, realizowane i rozliczane w temperaturze pokojowej choć... z dnia na dzień coraz wyższej. Promienie słońca zmieniają swój kąt padania. Zapraszamy na chwile z przyjazną w swej prostocie Królową Nauk, ale liczyć będziemy w temperaturze bitewnego wrzenia. Oto mini rachunki na maxi czasach pewnego miejsca na terenie LGD Wstęga Kociewia...

2011 – 278 - wizyta króla Stanisława Leszczyńskiego. Na jego szlaku pomiędzy Warszawą a Gdańskiem miejsce, na które właśnie zwracamy Waszą uwagę.

2011 – 384 - bitwa wojsk hetmana Koniecpolskiego z królem szwedzkim Gustawem Adolfem. Uratowano Gdańsk, do którego mógł sobie niespiesznie potem pojechać król Stanisław Leszczyński.

2011 – 434 - hetman Zaborowski w służbie Rzeczypospolitej przeciw Gdańszczanom

2011 – 705 - Władysław Łokietek twarzą twarzą z Brandemburczykami.

To tyle z przewidzianych bitewnych emocji egzaminacyjnych. Teraz pora na klasztorne wyciszenie.

2011 – 14 - przestrzeń legendarna staje się przestrzenią uświęconej wody.

2011 – 773 - z „królewskiego miasta nad Wierzą” przeniesiona zostaje siedziba zakonu joannickiego.

Wieś plus jej dwa jeziora. Suma składająca się z trzech bitew, sanktuarium maryjnego i średniowiecznego zakonu. Do zbioru skarbów historycznych należą tu również: rycerze Szpitala Najświętszej Marii Panny z budową Kanału Młynskiego z 1304 roku oraz książę Sambor II i jego gród od roku 1229.

Dokończ lekturę biuletynu LGD, rozlicz mniejsze oraz większe projekty i popracuj nad fizyką – fizyką ciała podczas marszu, przejażdżki lub splywu po trasie spacerowej tuż za coraz nowocześniejszymi rogatkami Tczewa.

Przeżywaj i wyciszaj turystyczno-historyczne emocje w Lubiszewie.



„Kto ucieka od historii, tego historia dogoni” – Janusz Korczak.
 „Naród, który traci pamięć, przestaje być narodem” – Jan Nowak Jeżorański.
 „Naród, który traci pamięć, traci sumienie”. - Zbigniew Herbert:
 „Kto panuje nad przeszłością, panuje nad przyszłością” - George Orwell
 „Narody, które nie znają swojej historii, są jak ludzie bez pamięci”. - Norman Davies
 „Naród pozbawiony tradycji to żaden naród, tylko zbiegowisko” - Stanisław Lem

Do napisania tego tekstu skłoniła mnie informacja, że w jednej z dużych wsi na Kociewiu nadano nazwy ulicom, problem w tym, że większość tych nazw to nazwy drzew. Czy ta duża i stara wieś nie ma historii? Czy też nie znamy historii swoich miejscowości?

Doceniam tych ludzi, którzy swoimi działaniami chcą zmienić istniejący stan rzeczy i niezmordowanie pracują nad ukazywaniem historii społeczeństwu. Mam nadzieję, że po lekturze poniższego tekstu grono lokalnych badaczy historii się powiększy, a dzięki środkom z programu Leader wydarzenia z naszej przeszłości będą powszechnie znane.

W księdze chrztów parafii Św. Jana Chrzciciela w Wielkich Walichnowach ówczesny proboszcz Walerian Pernarewski zawarł opis powodzi z roku 1786. Treść jest wielce pouczająca dla mieszkańców Niziny Walichnowskiej i interesująca dla pozostałych mieszkańców Kociewia. Proboszcz prowadził księgę w języku łacińskim, ale wpisu o powodzi dokonał po polsku. Jednakże ówczesna polszczyzna dość mocno odbiega od języka współczesnego, stąd też w wielu miejscach tekst zmieniłem, tak aby czytelnikowi ułatwić jego właściwe zrozumienie.

Serdecznie dziękuję obecnemu Proboszczowi walichnowskiej Parafii ks. Henrykowi Karlewskiemu za pomoc w powstaniu opisu.

Mariusz Ślędz, Małe Walichnowy, maj 2011 r.

Powódź w roku 1786

Tego roku lody Wisły zaczęły topić się już pod koniec stycznia. Przed południem, 6 lutego około godziny dziewiątej rano woda zaczęła gwałtownie przybierać. Mieszkańcy Niziny cały dzień pracowali przy umacnianiu wałów. Gdy wieczorem zdali sobie sprawę, że nie dadzą rady powstrzymać wodnego żywiołu udali się do swych gospodarstw i zaczęli pędzić bydło do Lignów i Wielkiego Garca. Z łaską Boga wykonali to zadanie. Tego samego dnia w nocy z poniedziałku na wtorek woda przerwała tamę na końcu Wielkich Walichnow w kierunku ku Gniewowi na wysokości gospodarza Huberta Cymy. W nocy z wtorku na środę o godzinie jedenastej woda przyszła tak wielka, że miejscami we wsi na osiem i więcej stóp (ok. 3 m – M. Ś.) głęboka była. W dworach gburskich zaś na 5 i więcej stóp głęboka była. Zwykli ludzie schronili się na strychach swoich chałup, z małymi dziećmi i niewielką ilością niezbędnych rzeczy. Aby ugotować coś do jedzenia ludzie po krach przedostawali się na tamę gdzie rozpalali ogniska. Część biedniejszych mieszkańców przeniosła się na strychy dworów gburskich, dwory te są solidniej zbudowane i najczęściej wyżej położone, na naturalnych lub sztucznie usypanych wzniesieniach.

Nadeszło też przeraźliwe zimno. Jedno dwumiesięczne dziecko z tegoż zimna zmarło,



Borawa-starorzecze Wisły, a na nim resztki lasu łęgowego, który dawniej porastał większość Niziny Walichnowskiej

pochowano je na tamie pod krzyżem na przeciw karczmy. Podczas tej klęski znalazłem schronienie, wraz z parobkiem moim, u Wielmożnego Pana Pawła Cymy tutejszego sołtysa. Wydawało mi się, że do tego wysoko posadowionego gospodarstwa woda nie dojdzie, ale o godzinie pierwszej w nocy gdy krowy, konie, świny ryczeniem, rżeniem i kwiczeniem dały znać, iż w wodzie pływają musiano krowy do izby, konie do sieni wprowadzić, a świny na strych wnosić. W domu sołtysa zrobiło się bardzo ciasno, kilka rodzin z wiejskich chałup, do tego zwierzęta, więc ja prosiłem i z góry wołałem, aby mnie stąd wzięto, w miejscach gdzie ludzie pospółu ze zwierzętami by nie byli.

Przypłynął po mnie korytem, gdyż żadnej nie było łodzi na ten czas we wsi, Maciej

Stolski parobek Wielmożnej Pani Haski. W wielkim strachu przewiózł mnie razem z moim parobkiem do Wielmożnej Pani Haski, gdzie od środy aż do niedzieli pokutować musiałem. Przydarzył mi się tam wypadek, biegnąc do chorego w sieni zawałiło się rusztowanie i wpadłem do wody. Gdyby nie łaska Pana Boga i pomoc czeladzi tamtejszej wyratować bym się nie mógł.

W tym tygodniu służyłem chorym, których Pan Bóg zabierał z tego świata. 12 Lutego, nie mogąc celebrować w swoim kościele, bo wody było na 5 i więcej stóp, z rana wybrałem się na mszę św. do Wielkiego Garca. Zabrałem ze sobą ewangelików Wielmożnego Pana Jana Cymę i Wielmożnego Pana Macieja Wytyńka.

Przeprawialiśmy się przez kry w wielkim niebezpieczeństwie, miejscami po grubej desce, którą ze sobą wzięliśmy i trzymając się bosaka. Szczęśliwie dzięki łasce Pana



Wiele zagrożony był kościół, który do dziś można oglądać.

Boga przedostaliśmy się do Garca. Kilkadziesiąt ludzi za nami przedostało się także na wysoczyznę. Mróz tego dnia i nocy tęgi nastąpił. Kry wiślane, które wdarły się na Nizinę przez wyrwy w wale zastygły i utworzyły w polach ku Lignowom lodowe skały i szańce nigdy nie widziane, nigdy też od naszych przodków o czymś takim nie słyszano. Sankami można było jeździć i chodzić między tymi skałami do Lignów, do Garca i do Gniewu, było tak aż do 24 marca. W dniu 27 marca nastąpiła gwałtowna odwilż, woda przelewała się przez tamę, następnie napierająca woda przerwała tamę od strony Rozgartów prosto na kościół. Wówczas rozumieliśmy, że kościół z połową wsi pójść z wodą musi, ale wszechmoc Boska uchroniła dom swój, a przy nim i wieś bo cudownym tym sposobem tak kry płynące zwlekła, by kawał tamy obszańcowały i woda nie mogła się do wsi wdrzeć. W wielu miejscach woda na ćwierć i na pół łokcia przez tamę się przelewała. Na Gronowie natenczas nawałność wody przerwała tamę koło dworu Szmyta. Z szopą, ze stodołą z wszystkim z kretelem zabrała dwanaścioro ludzi, którzy dla większego bezpieczeństwa wynieśli się ze swoich chałup i schronili się na szopie. I ci z łaską Pana Boga nie zginęli, bo trzeciego dnia, gdy szopa ugrzęzła w krach, przez rybaków zostali uratowani. Oprócz tego dworu cztery gospodarstwa także ze wszystkim zabrane były, tak że ludzie ledwo z życiem na tamę uciec zdołali. Ta woda tegoż samego dnia 27 marca około godziny piątej przyszła do tutejszej wsi tak nagle i z takim impetem, że natychmiast rusztowania, wysokie na 6 i 10 stóp, pobudowane przez gospodarzy, znosić zaczęła.

Plebania i chałupy wiejskie pod samą strzechę w wodzie stały. Ludzie z dziećmi na tamę wynieść się musieli. Płacz dzieci, krzyk ludzi, rżenie koni, ryk bydła, kwik świń rozlegały się zewsząd, a nigdzie uciec nie można było, bo ze wszystkich stron tama przerwana była. Na odcinku do Gniewu w kilku miejscach, zaś na północ w trzech miejscach. Niemożliwe było przedostanie się do Białej Góry i Lignów, ogrom wody i kra tworzyły skuteczną zaporę. Podczas tej powodzi ogrom szkód poniosła Nizina tutejsza. Oprócz budynków, które poszły z wodą lub zostały zrujnowane, wiele sukien, bielizny, zamokło zboże niewymłócone w stodołach i wymłócone w spichlerzach. Utracono 1800 sztuk bydła i koni. W kościele tutejszym na chłopa była woda i wyrządziła wiele szkód.

Wysoka woda utrzymywała się przez tydzień. Ja w tym czasie mieszkałem u gospodarzy ewangelików, którzy ustalili nawet kolejność podejmowania mnie. Bywało też, że przysyłali łódź, aby wziąć mnie na obiad lub kolację. Z wielkim wylewem serca przyjmowali mnie w swoich domach, niech będzie pochwalone Imię Pana. Gdy przypląwałem łodzią do domów trzeba było po drabinie przez okno lub przez dach wchodzić.

Po tej powodzi w całych nizinach nic nie było z ozimim. Woda w Łądach (teren między Wielkimi Walichnowami a Lignowami Szlacheckimi – M. Ś.) stała, aż do ŚW. Jana Chrzciciela.

Podczas mojego pobytu u gburów ewangelików ochrzciłem na strychu dziecko, córkę Jakuba Cymy, wnuczkę wdowy Haski. Gdy lód nieco mniejszy już był, wspomniany już Maciej Stolski idąc po łodzi utonął i także pochowany jest w tamie przy krzyżu.

Walerian Pernarewski - proboszcz walichnowski
AD1786



Koordynator Gminny: Janina Wilkos
 tel.: 58 536 12 61
 e-mail: gci@pelplin.pl www.pelplin.pl
 Gminne Centrum Informacji w Pelplinie
 Plac Grunwaldzki 6 83-130 Pelplin
 Godziny pracy: Pon-Wt 7:30 - 15:30 Środa 7:30 - 17:00 Czwartek 7:30 - 15:30 Piątek 7:30 - 14:00



Podania i legendy znakiem tożsamości i produktem turystycznym

Kociewie ma bogate dzieje i wiele zabytków kultury. Można tu spotkać interesujący świat roślinny i zwierzęcy, a także dobrze zachowany krajobraz kulturowy oraz gwarę. To wielorakie bogactwo kulturowe i przyrodnicze ubogacają liczne legendy i podania. Są one tchnieniem ducha tej ziemi i ludzi, którzy przez wieki byli jej gospodarzami. Legendy i podania, tworzone przez pokolenia, związane z określonym miejscem i czasem pozwalają na bliższe i dokładniejsze zapoznanie się z tą ziemią, zapisując się w pamięci szczególnie dzieciom, chociaż i dorośli słuchają chętnie tych niesamowitych opowieści.

LGD „Wstęga Kociewia” obejmuje swoim działaniem nadwiślańską część Kociewia. Legendy i podania mogą być popularną formą poznania tego terenu, znakiem tożsamości ale także ważnym produktem powstałym przy wsparciu ze środków programu Leader. W tym miejscu przedstawię kilka grup legend i podań, które mogą być przydatne w tworzeniu tychże produktów kulturowych.

Jan III Sobieski na Kociewiu

Osoba króla i jego żony Marii Kazimiery bardzo mocno związały się z Kociewiem. Jan Sobieski będąc jednocześnie starostą gniewskim, które sięgało aż po Bory Tucholskie często tu przebywał. Z tego czasu zachowały się liczne legendy i podania m. in:

- Król wraz z żoną płynął łodzią wenecką z Gniewu do Pelplina na uroczystość Bożego Ciała.
- Na zamku w Gniewie obchodził swoje imieniny a kapeli, która wtedy grała nadał w 1668 roku specjalny przywilej. Zwyczaj grania w imieniny Jana jest kultywowany obecnie.
- Król Jan III Sobieski tańczył na weselach i zabawach organizowanych przez mieszkańców wsi należących do starostwa gniewskiego. Przygrywała tam kapela z Gniewu zwana królewską a król prawdopodobnie tańczył „czapnika”.
- Koło Królówlasu jest droga zwana „stecką Sobieskiego”, którą król szedł z Piaseczna przez Królówlas, Morzeszczyn do Pelplina.

Wojny napoleońskie

Pomorska kampania z czasów wojen napoleońskich na Pomorzu w 1807 roku oraz wydarzenia lat następnych odcisnęły swoje piętno na Kociewiu.

- W okolicy pomiędzy Nowem a Pieniążkowem użyto po raz pierwszy nazwy Kociewie w postaci „Gociewie”,
- W pałacu Czapskich w Opaleniu przed wyprawą na Rosję nocował sam Napoleon Bonaparte,
- Podczas noclegu w Narkowach generał J. H. Dąbrowski przygotowywał się do ataku na Tczew.
- W Borkowie był dąb Napoleona, przy którym zatrzymał się i odpoczywał sam cesarz.
- W wielu miejscach na Kociewiu są podania o skarbach pozostawionych przez Francuzów, wycofujących się w 1813 roku z Rosji.
- o Francuzach z tamtego czasu tak pisał ówczesny proboszcz z Pieniążkowa: „Jeść, pić do zalanania się i dziewczki kochać to francuskie życie”.

Szwedzi na Kociewiu

W pamięci Kociewiaków bardzo mocno odcisnęła się obecność Szwedów. Liczne działania wojenne w XVII i XVIII wieku i towarzyszące temu nieszczęścia prze-trwały w legendach podaniach i nazwach terenowych.

- Szwedzkie okopy koło Borkowa w gminie Morzeszczyn to dawne grodzisko uważane przez mieszkańców za szaniec szwedzki,
- Szwedzi więzieni na zamku w Gniewie w 1666 roku pili wino za zdrowie hetmana Lubomirskiego.
- Pobyt króla Gustawa Adolfa w klasztorze cystersów w Pelplinie, spowodował uratowanie go przed grabieżą wojenną.

Święty Wojciech

Tradycja związana ze św. Wojciechem z jego podróżą do Prus a potem powrót ciała do Gniezna do dziś jest przedmiotem legend.

- Św. Wojciech udał się z Gniezna do Gdańska drogą lądową z Wyszogrodu przez Kociewie do Gdańska. Na tym szlaku jest wiele miejsc związanych z jego obecnością poświadczoną głównie poprzez legendy i podania m. in. „diabelski kamień koło Laskowic. Inna tradycja mówi o podróży Wisłą. Oba te szlaki prowadzą do wsi Gorzędziej, gdzie dziś znajduje się Jego Sanktuarium.

Zapadłe kościoły

W miejscach gdzie były pierwotne kościoły, które uległy zniszczeniu a później je odbudowano zachowały się ciekawe legendy np.

- o pradawnym kościele odkopanym przez byka w Dzierżążnie,
- o kościele zatopionym w jeziorze w Pieniążkowie.

Podziemne tunele

Na terenie Kociewia było dużo zamków i obiektów o charakterze militarnym. Wszędzie tam gdzie była łączność wzrokowa pomiędzy nimi zachowały się legendy o podziemnych przejściach m. in. z Gniewu do Kwidzyna, z Rudna (grodzisko) do Sztumu.

Rozbójnicy Maternowie

Kociewiaczy zachowali w pamięci rozbójników Grzegorza i Szymona Maternów z Gdańska działających na tym terenie na przeł. XV i XVI wieku. Z tego czasu zachowały się liczne podania i nazwy terenowe m. in. „Mater Parowa” koło Brzeźna, gdzie prawdopodobnie ukrywali się Maternowie, czy wspomnienie o napadach na szlakach prowadzących z Tczewa i Starogardu do Gdańska.

W oparciu o chociażby zasygnalizowane tu legendy czy podania można stworzyć szlaki, nazwać obiekty, przybliżyć historię, urządzić ciekawe miejsce zachęcające do zatrzymania się.

Bogdan Badziong



Koordynator Gminny: Kamila Guz
tel.: 58 536 85 23
e-mail.: dkultury.sub@gmail.com www.subkowoy.pl
Dom Kultury
ul. Wybickiego 22a 83-120 Subkowy
Godziny pracy: Pn.- Pt- 8.00-16.00



Ewaluacja i aktualizacja LSR. Zróbmy to razem!

Za nami 2 lata realnego wdrażania Lokalnej Strategii Rozwoju. To dobry moment na spojrzenie wstecz i dokonanie pewnego podsumowania. Dziś ludzie Lidera wiedzą co się udało, co się udać może i czego z pewnością nie uda się zrealizować. Na takiej podstawie zostanie zaktualizowana nasza Strategia. Zmiany są niezbędne, bo wiele się zmieniło od 2008 roku kiedy powstała Strategia. Takie działanie zostało zapisane w planie na 2011r i są na to zabezpieczone odpowiednie środki finansowe. Jednakże nie zmienimy na lepsze naszej LSR bez udziału partnerów i beneficjentów. Wszak to oni wiedzą najlepiej czego potrzeba obecnie polskiej wsi, zwłaszcza w zakresie aktywizacji społecznej i budowania kapi-

tału ludzkiego.

Dlatego w imieniu Zarządu i swoim własnym zapraszam wszystkich zainteresowanych do udziału w procesie oceny i aktualizacji LSR. Przekażcie nam swoje sugestie i propozycje. Zaproszę do współpracy znajomych i sojuszników. Sukces zależy od naszego współdziałania.



Marek Modrzejewski
Kierownik Biura
LGD Wstęga Kociewia

Śledź tą stronę ... bo warto

www.wstega-kociewia.pl

M. Śledź

Budynek, w którym mieści się Biuro LGD



Ważne informacje!

Nie przegap

III kwartał 2011 r.

Kolejny nabór wniosków na działania:

- Odnowa i rozwój wsi
- Małe projekty
- Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw
- Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej

Biuro Lokalnej Grupy Działania

Adres: 83-110 TCZEW,
ul. S. Wyszyńskiego 3

Godziny otwarcia:
poniedziałek – piątek:
8.00-16.00

Tel./fax: 58 562 71 43

Adres e-mail:
lgd@wstega-kociewia.pl

Zarząd Fundacji:

Bogdan Badziong - Prezes Zarządu
Piotr Kończewski - Wiceprezes Zarządu
Tadeusz Błędzki - Członek Zarządu
Eugenia Pokorska - Sawczuk- Członek Zarządu
Józef Puczyński - Członek Zarządu



EUROPEJSKI FUNDUSZ ROLNY
NA RZECZ ROZWOJU OBSZARÓW WIEJSKICH:
EUROPA INWESTUJĄCA W OBSZARY WIEJSKIE



Program
Rozwoju
Obszarów
Wiejskich
na lata 2007-2013